

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **S. C.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 7 marca 2025 r.

wniosku Sądu Apelacyjnego w Krakowie zawartego w postanowieniu

z dnia 19 lutego 2025 r., sygn. akt II AKa 166/24,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 § 1 *a contrario* k.p.k.

postanowił

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 19 lutego 2025 r., sygn. akt II AKa 166/24, Sąd Apelacyjny w Krakowie wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie, w oparciu o przepis art. 37 k.p.k., innemu sądowi równorzędnemu sprawy z wniosku S. C. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Uzasadniając inicjatywę sąd *ad quem* wskazał, że przedmiotem rozpoznania są apelacje prokuratora i pełnomocnika wnioskodawczyni, a stroną tego postępowania jest Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa sądu właściwego miejscowo. Tego rodzaju konfiguracja w ocenie sądu występującego z inicjatywą mogłaby wywołać u każdego postronnego

obserwatora uzasadnione wątpliwości czy Sąd ten byłby w stanie orzekać w sposób obiektywny i bezstronny, i czy sędziowie zasiadający w składzie orzekającym nie kierowaliby się interesem swojego Sądu i swojego przełożonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Złożony w niniejszej sprawie wniosek o przekazanie sprawy w trybie art. 37 § 1 k.p.k. na uwzględnienie nie zasługuje.

Sąd Apelacyjny w Krakowie jako jedyną okoliczność uzasadniającą przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu wskazał na udział w tym postępowaniu zarówno przed Sądem pierwszej instancji, jak i przed Sądem odwoławczym, Prezesa tego Sądu reprezentującego – stosownie do treści art. 554 § 2b k.p.k. – Skarb Państwa, a to z kolei mogłoby w ocenie sądu występującego z inicjatywą wzbudzić wątpliwości co do obiektywizmu i bezstronności orzekania.

Nie kwestionując specyficznego układu procesowego jaki zaistniał w tej sprawie zważyć należy, że sam fakt udziału w procesie Prezesa Sądu Apelacyjnego właściwego miejscowo, który wszakże nie występuje we własnym interesie, a jedynie jako piastun organu będącego *statio fisci* Skarbu Państwa, nie jest argumentem przekonującym do korzystania z instytucji określonej w art. 37 § 1 k.p.k., a wyrażona przez Sąd Apelacyjny w Krakowie obawa co do przyszłych wątpliwości, które mógłby wyrazić postronny obserwator, ma charakter wyłącznie hipotetyczny.

Prawdą jest, że pełnomocnik Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie uczestniczył w postępowaniu przed sądem *a quo* i uczestniczył też w postępowaniu odwoławczym, wszelako nigdy nie zgłaszał i nie zgłasza również obecnie zastrzeżeń co do właściwości sądu rozpoznającego wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienia. Co więcej, wątpliwości w tym względzie nie ma nie również nie tylko prokurator, lecz także – co jest szczególnie ważne – pełnomocnik wnioskodawczyni (protokół rozprawy apelacyjnej – k. 1082 *verte*).

Sytuacja bez wątpienia mogłaby być oceniana odmiennie, gdyby przedmiotem rozpoznania Sądu odwoławczego była apelacja wniesiona przez pełnomocnika organu reprezentującego interesy Skarbu Państwa jak chociażby we wskazanym przez Sąd Apelacyjny postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2023 r., II

KO 47/23 (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 listopada 2024 r., III KO 151/24).

Nie zasługiwał też na uwzględnienie argument związany z postrzeganiem – w takim układzie procesowym – w odbiorze społecznym składu orzekającego Sądu drugiej instancji jako nieobiektywnego i wyrażania w związku z tym hipotetycznych wątpliwości co do jego bezstronności. Sądy mają konstytucyjnie zagwarantowaną niezawisłość. Nie ma ona charakteru pustego przywileju, lecz stanowi jedną z gwarancji prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Rzeczą sądów jest takie orzekanie, aby również w opinii publicznej nie powstały wątpliwości co do tego, że wydawane orzeczenia są wolne od jakichkolwiek poza procesowych wpływów, podyktowane jakimikolwiek innymi przesłankami, niż te, które wynikają z materiału dowodowego i treści ustaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2019 r., V KO 38/19).

Nie znajdując w wystąpieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie przekonującej argumentacji świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy we właściwości tego Sądu stwarzałoby zagrożenie dla bezstronnego i obiektywnego rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu, postanowiono jak na wstępie.

[J.J.]

[a.ł.]